

„Łódzkie” filmy w Gdyni

Spośród 13 filmów zakwalifikowanych do Konkursu Głównego 39. Festiwalu Filmowego w Gdyni aż pięć to produkcje związane z Łodzią – przez osoby reżyserów, miejsce kręcenia zdjęć, studio filmowe lub to, że dofinansowane były z miejskich pieniędzy. Festiwal odbędzie się w dniach 15-20 września.

Do Konkursu Głównego zgłoszono 31 tytułów. Komitet Organizacyjny festiwalu na podstawie propozycji Zespołu Selekcyjnego oraz dyrektora artystycznego festiwalu Michała Oleszczyka zdecydował o przyjęciu 13 filmów najciekawszych, najbardziej wartościowych i reprezentatywnych dla tego, co działo się w ostatnim roku w polskiej kinematografii. Zdaniem Oleszczyka: - Konkurs Główny jest w tym roku mocny i różnorodny: od kina gatunkowego do bardzo osobistych wizji autorskich z aż trzema debiutami.

Na tej liście znalazły się dwa filmy wyprodukowane przez łódzkie studio Opus Film: „Obywatel” w reżyserii Jerzego Stuhra, którego bohater przez całe życie stara się jedynie być sobą. Gdziekolwiek się jednak pojawi, ściąga na siebie lawinę niespodziewanych zdarzeń. Obraz powstawał w dużej mierze w Łodzi i był dofinansowany przez Łódź Film Commission. Drugi film Opusu w Konkursie Głównym to „Obietnica” Anny Kazejak – thriller psychologiczny opowiadający o licealistach gotowych zabić. Tym razem łódzka ekipa pracowała w Szczecinie, bo tam producent uzyskał korzystniejsze wsparcie od miasta.

Kolejny film z gdyńskiej listy: „Sąsiedzi” Grzegorza Królikiewicza – dzieło łódzkiego reżysera i miejscowej ekipy – opowiada o mieszkańcach podupadłej robotniczej kamienicy przy ul. Ogrodowej, a grają w nim m.in. Marek Dyjak i Mariusz Pudzianowski. I tutaj budżet produkcji zasiliły środki z Łódzkiego Funduszu Filmowego.

W łódzkich plenerach i z miejskim dofinansowaniem powstawał też głośny film Jana Komasy o powstaniu warszawskim „Miasto 44”. Do „łódzkich” filmów w Konkursie Głównym zaliczyliśmy też „Jacka Stronga” – opowieść o pułkowniku Ryszardzie Kuklińskim Władysława Pasikowskiego, twórcy mieszkającego w Łodzi, choć od dawna pracującego poza nią.

Tyle Konkurs Główny. Pozostałe tytuły to: „Bogowie”, reż. Łukasz Palkowski (o Zbigniewie Relidze), „Kebab & Horoskop”, reż. Grzegorz Jaroszuk (debiut; o dwóch cwaniaczkach podających się za specjalistów od marketingu), „Fotograf”, reż. Waldemar Krzystek (historia serii morderstw, której tropy wiodą z Moskwy do Legnicy), „Hardkor Dysko”, reż. Krzysztof Skonieczny (debiut; bohater przyjeżdża do Warszawy w pewnym tajemniczym celu), „Jeziorak”, reż. Michał Ołowski (debiut; bohaterką jest policjantka z prowincjonalnego miasteczka), „Pod Mocnym Aniołem”, reż. Wojciech Smarzowski (ekranizacja powieści Jerzego Pilcha, opowiadającej o pisarzu-alkoholiku), „Onirica - Psie Pole”, reż. Lech Majewski (o naukowcu, który w wypadku samochodowym stracił żonę i przyjaciela), „Zbliżenia”, reż. Magdalena Piekorz (historia matki i córki).

Na 39. Festiwalu Filmowym w Gdyni mamy jeszcze jeden „łódzki” film. W nowej sekcji „Inne spojrzenie” (dla filmów zwracających uwagę niekonwencjonalnym kształtem) pojawiają się nakręcone w całości w Łodzi i dofinansowane przez Łódź Film Commission „Małe stłuczki” reżyserskiego duetu Aleksandry Gowin i Ireneusza Grzyba – niekonwencjonalna opowieść o miłości i przyjaźni mieszkających razem dwóch dziewczyn i chłopaka.